

aspekty reformy sądowej 1864 r. z jednej i likwidacji sądów przedrewolucyjnych w 1971 r. z drugiej strony.

Ustawy sądowe 1864 r., uformowane według zasad burżuazyjnych i liberalno-demokratycznych, były na tle stosunków cesarskiej Rosji drugiej połowy XIX w. tworem dość niezwykłym. Nic dziwnego, że ich realizacja od początku nie pokrywała się z tekstami pierwotnymi, a z biegiem czasu rozmięła się z nimi w coraz to większym stopniu. Książka Kaisera nie daje pełnego ujęcia tych ustaw ani pod względem prawnosystematycznym, ani historyczno-rozwojowym. Stanowi natomiast poważne studium materiałów — jak to Autor trafnie zaznaczył w podtytule książki — „do historii sądownictwa rosyjskiego od Katarzyny II do 1917”, odtwarzając dla tych czasów stan rzeczy w dziedzinie sądowej i przebieg prac ustawodawczych oraz — częściowo — ich realizację. Ograniczona do zakresu informacyjno-materiałowej praca Kaisera spełnia niewątpliwie swoje zadanie.

WŁADYSŁAW SOBOCIŃSKI (Warszawa)

Die Habsburgermonarchie 1848 - 1918. Herausgegeben von Adam Wandruszka und Peter Urbanitsch. Band II: *Verwaltung und Rechtswesen*, Wien 1975 (ss. XVIII + 791).

Utrzymujące się w ostatnich dziesięcioleciach szerokie zainteresowanie dziejami Austro-Węgier skłoniło Austriacką Akademię Nauk do powołania specjalnego zespołu badawczego, który by podjął się opracowania obszernej syntezy, poświęconej dziejom monarchii habsburskiej od Wiosny Ludów do schyłku pierwszej wojny światowej¹.

W toku wieloletniej pracy koncepcja całości dzieła ewoluowała. Pierwotnie zamierzano zmieścić całość w dwóch tomach, przy czym tom pierwszy objąć miał dzieje gospodarcze i społeczne, zaś tom drugi — ustrój i zagadnienia narodowościowe. W odniesieniu do tomu drugiego założenie okazało się nierealne; zarówno dlatego, iż autorzy nie dostarczyli na czas wszystkich rozpraw, jak i zapewne z tego względu, że tom ten zyskałby ogromną objętość. W rezultacie zdecydowano się na poświęcenie tomu drugiego wyłącznie zagadnieniom prawnoustrojowym, a problematykę narodowościową przenieść do tomu trzeciego. W roku 1973 ukazał się więc tom pierwszy, zawierający studia z historii gospodarczej Austro-Węgier². Obecnie ujrzał światło dzienne tom drugi, prawnoustrojowy. W stadium daleko zaawansowanych przygotowań znajduje się tom trzeci, dotyczący historii społeczno-narodowościowej, pod roboczym tytułem *Der Donauraum und seine Völker*.

Koncepcja takiego podziału jest nieco ryzykowna. Oderwanie zagadnień narodowych od prawnoustrojowych może się okazać nietrafne; nie sposób bowiem zrozumieć skomplikowanej specyfiki ustrojowej cesarstwa austriackiego, później monarchii austro-węgierskiej, bez uprzedniego zapoznania się z jego strukturą narodową. Byłoby więc rzeczą trafniejszą, gdyby analizę narodowościową przesunięto do tomu drugiego. Ułatwiłoby to pracę niektórym autorom, którzy w dotychczasowym układzie antycypować musieli pewne problemy tomu trzeciego, omawiając

¹ W skład zespołu, działającego pod kierunkiem prof. dr. A. Wandruszki wchodzi ponadto: J. Allmayer-Beck, H. Benedikt, F. Engel-Janosi, F. Fellner, R. Platschka, G. Stourzh, E. Zöllner, P. Urbanitsch.

² *Die Habsburgermonarchie 1848 - 1918.* Band I: *Die wirtschaftliche Entwicklung*. Hrsg. von A. Brusatti, Wien 1973, s. XXIII + 666, 111 tabel, 18 diagramów, 3 mapy.

zagadnienia narodowościowe³. Oceniany tu tom drugi syntezy stanowi zamkniętą całość, przeznaczoną przede wszystkim do użytku historyków ustroju i prawników. Mimo bowiem upadku monarchii i powstania na jej gruzach republiki austriackiej, ciągłość ustrojowa w zakresie instytucji prawa publicznego i prywatnego jest niewątpliwa; wiele z dorobku kodyfikacyjnego XIX w. zachowało moc prawną do chwili dzisiejszej.

Po krótkiej przedmowie pióra Adama Wandruszki, tom otwiera studium Roberta Kanna, profesora uniwersytetu w Princeton, pt. *Monarchia habsburska i problem państwa ponadnarodowego*. Stanowi ono po części zwięzłą prezentację myśli, szerzej rozwijanych przez tegoż Autora w jego imponującej monografii, poświęconej problemowi narodowemu Austro-Węgier⁴. Kann nie wniósł tu więc wiele nowego do obrazu tworzenia się i dalszego rozwoju tego państwa wielonarodowościowego; interesujące są natomiast jego rozważania końcowe, poświęcone nieuniknionej ewolucji państw wielonarodowościowych w ogóle. Umieszczenie tej rozprawy w tomie drugim stanowi szczytek koncepcji połączenia razem zagadnień prawnoustrojowych i narodowościowych.

Ogólnopolityczny charakter ma też kolejna rozprawa pióra Aleksandra Novotnego, profesora uniwersytetu w Grazu, pt. *Monarcha i jego doradcy*. Następnie Walter Goldinger z Wiednia scharakteryzował *Władze centralne w Przedlitawii — cywilne władze centralne wspólne*; koncepcji tego artykułu, podobnie zresztą jak i poprzedniego, należeć się będzie bliższa uwaga. Dalsze pozycje dotyczą już poszczególnych części dualistycznej monarchii. Ernest Hellbling, profesor uniwersytetu w Salzburgu, Autor szeroko stosowanego w uniwersytetach austriackich podręcznika historii ustroju⁵, przedstawił strukturę władz krajowych w Przedlitawii, zaś Jerzy Klabouch z Pragi — władze lokalne i samorząd w Przedlitawii. Zali-tawią zajęli się: George Barany z uniwersytetu w Denver, który omówił ewolucję ustroju Węgier, oraz Hodimir Sirotkowić z Zagrzebia, który scharakteryzował ustrój Chorwacji i Słowenii. Brak osobnych prac o Czechach, Galicji, posiadłościach włoskich, okupowanej, a następnie anektowanej Bośni i Hercegowinie. Tom zamykają rozprawy Beli Sarlosa z Budapesztu i Wernera Ogrisa z Wiednia o rozwoju prawa w Zali-tawii i Przedlitawii, reszcie Friedricha Lehne z Wiednia o organizacji najwyższego wymiaru sprawiedliwości. Znaczna większość tych rozpraw posiadać może istotne znaczenie informacyjne dla nauki polskiej, która ciągle jeszcze nie posiada poręcznej syntezy dziejów ustroju i prawa, obowiązującego na ziemiach polskich w XIX w.

Układ całości dzieła jest przejrzysty, korekta — także w zakresie słowiańskich nazw, nazwisk i tytułów dzieł — staranna. W zakończeniu zamieścili wydawcy wykaz wykorzystanych norm prawnych (uporządkowany według krajów koronnych), wreszcie trzy indeksy: osobowy, miejscowy i rzeczowy. Nazwisk osób, zestawiających te indeksy, nie podano.

Nie sposób omawiać szczegółowo to imponujące dzieło, złożone z obszernych rozpraw, niekiedy — jak w przypadku prac Hellblinga czy Ogrisa — stanowiących odrębne, zamknięte monografie. Należy więc przede wszystkim zatrzymać się przy koncepcji całości, a także przy niektórych zagadnieniach, szczególnie istotnych dla czytelnika polskiego. Monarchia austro-węgierska inaczej bowiem wyglądała z pers-

³ Tak np. E. C. Hellbling, przedstawiając w omawianym tomie ustrój władz krajowych w Przedlitawii, zmuszony był poświęcić cały rozdział zagadnieniom stosunku administracji do kwestii narodowościowych, zarówno w skali ogólnej, jak i w poszczególnych krajach (s. 243 i m.)

⁴ R. A. Kann, *Das Nationalitätenproblem der Habsburgermonarchie*, Graz-Köln 1964.

⁵ E. C. Hellbling, *Österreichische Verfassungs — und Verwaltungsgeschichte*, Wien 1956.

pektywy Wiednia, inaczej z Budapesztu czy Pragi: jeszcze dalsza odległość dzieliła od centrali takie prowincjonalne stolice, jak Lwów czy Czerniowce. W pewnym sensie odbiciem tego stanu rzeczy jest dobór współpracowników tomu; pozwala to przypuszczać, że w dziele tym zagadnienia lokalne traktowane będą bardziej skrótowo, niżby tego oczekiwał czytelnik spoza Austrii, Węgier, nawet i Czech.

Jeśli porównać niniejsze dzieło z koncepcją arcyksięcia Rudolfa, kiedy organizował on swe monumentalne wydawnictwo *Die österreichisch ungarische Monarchie im Wort und Bild*, to wówczas okaże się, że tamta, chociaż staroświecka, wcale zła nie była. Rudolf zwracał się do najlepszych lokalnych znawców tematu i dlatego w zakresie problematyki galicyjskiej zabierali m. in. głos: Michał Bobrzyński, Stanisław Tarnowski, Jan Bołoz Antoniewicz, Władysław Łoziński, Władysław Łuszczkiewicz⁶. W niniejszym dziele nazwisk polskich wśród współpracowników nie spotykamy zupełnie; niekiedy oczekiwaliśmy ich też więcej w tekście.

Aleksander Novotny, Autor popularnej monografii o cesarzu Franciszku Józe⁷fie⁷, zwięźle i jasno przedstawił zakres władzy monarszej (*Der Monarch und seine Ratgeber*)⁸. Są to zagadnienia wielokrotnie badane i posiadające obszerną literaturę naukową. Czytelnik polski śledzić może z zainteresowaniem, jakie to cechy Franciszek Józef zawdzięczał melanzowi trzech tradycji dynastycznych: habsburskiej, lotaryńskiej i wittelsbachowskiej; to bardzo już tradycjonalistyczne ujęcie niezbędne było dla oddzielenia, co w stylu rządzenia cesarza oraz w jego działalności szło na karb osobistych cech i przekonań władcy, co było efektem wpływów jego doradców. Tych zresztą cesarz — poza pierwszym okresem swoich rządów — dobierał sobie sam. Owych doradców cesarza Autor starał się uszeregować według kryteriów rzeczowych. Wyróżnił więc grupę doradców spośród dynastii, następnie doradców z racji piastowanego urzędu, i to zwłaszcza ministrów spraw zagranicznych (*Minister des kaiserlichen Hauses und des Äusseren*), a dopiero potem premierów i innych ministrów.

Wyda mi się, iż prostsze byłoby kryterium chronologiczne. Układ pracy niedostatecznie wyeksponował fakt, że inna była rola doradców wobec osiemdziesięcioletniego, wstępującego na tron władcy, inna w okresie nawrotu absolutyzmu, inna w okresie rządów konstytucyjnych, inna wreszcie u schyłku monarchii w stosunku do doświadczonego i sceptycznego starca. Można było podkreślić fakt, że po objęciu władzy cesarz postawiony został w sytuacji instytucjonalnie prawie nie różniącej się od tej, w jakiej znajdował się jego umysłowo ograniczony stryj, Ferdynand I. Rządzili zaś „doradcy” z Metternichem na czele, zorganizowani w postaci *Staatskonferenz*. Podobną rolę odgrywała wobec Franciszka Józefa grupa ze Schwarzenbergiem na czele. Jednakże przedwczesna śmierć Feliksa Schwarzenberga, niedługo po nawrocie do absolutyzmu dokonanym w „patencie sylwestrowym” 31 XII 1851 r., postawiła przed cesarzem problem: skorzystać z doświadczenia starej ekipy (żyli jeszcze Metternich i Kolowrat) czy powołać nową. Franciszek Józef wybrał tę drugą ewentualność i dokonał istotnego odmłodzenia garnituru swych najbliższych współpracowników. Ich swobodny dobór stanowił jedną z prerogatyw monarszych.

Novotny, wymieniając doradców „z urzędu”, ograniczył się do niewielu osób. Jest to więc wybór niewątpliwie dyskusyjny. Budzi zdziwienie fakt, że Autor pominał właściwych twórców Dyplomu październikowego i Patentu lutowego — Age-nora Gołuchowskiego i Antoniego Schmerlinga. Zatrzymał się natomiast przy po-

⁶ Die österreichisch — ungarische Monarchie im Wort und Bild. Galizien. Wien 1898 (seria rozpoczęta przez arcyksięcia Rudolfa i kontynuowana po jego śmierci pod opieką arcyksiężnej Stefanii).

⁷ A. Novotny, *Franz Joseph I. An der Wende vom alten zum neuen Europa*, Göttingen — Frankfurt — Zürich 1968.

⁸ Dotyczy tego wstępna część jego rozprawy, zatytułowana: *Monarchistisches Prinzip und monarchistische Prerogative*, s. 57 - 64.

staci ministra Fryderyka Beusta, niefortunnego rywala Bismarcka. Następnie omówił szerzej rolę Juliusza Andrassy'ego, Gustawa Kalnoky'ego, i z pominięciem roli ostatniego umiarkowanego ministra spraw zagranicznych — Agenora Gołuchowskiego juniora, przeszedł do ludzi współodpowiedzialnych za wybuch pierwszej wojny: Alojzego Aerenthala, Leopolda Berchtolda. Wśród premierów przedstawił bliżej rolę Karola Auersperga, Edwarda Taaffe'go, Ernesta Koerbera, Karola Stürgkha, Stefana Tiszy; zatrzymał się też nieco przy garści współpracowników wojskowych. Wpływowi politycy polscy nie znaleźli tu wiele uznania. Julian Dunajewski, jeden z najlepszych w owej epoce ministrów skarbu, odgrywający w rządzie Taaffe'go rolę zdecydowanej czołową (*Kabinet Dunajewski, Taaffe genannt*), nie został w ogóle wspomniany; Leon Biliński wymieniony był dwukrotnie, ale nader zwięźle.

Rozprawą, wartościową dla czytelnika polskiego jest praca Waltera Goldingera o władzach centralnych Przedlitawii i cywilnych władzach wspólnych dla obydwu części monarchii (*Die Zentralverwaltung in Cisleithanien — Die zivile gemeinsame Zentralverwaltung*). Po zwięzłej i bardzo interesującej charakterystyce ogólnych tendencji rozwojowych ustroju monarchii austro-węgierskiej, przedstawił już szczegółowiej organizację i kompetencje ministerstw dla Przedlitawii oraz ministerstw wspólnych dla całej monarchii; dopiero po nich kolej przyszła na ministerstwo dla Galicji (s. 185 - 186). Szkoda, iż Autor ograniczył się tylko do władz cywilnych. Niewątpliwie dużą luką w całości dzieła stanowi to, że taki filar monarchii austro-węgierskiej jak siła zbrojna, jej struktura organizacyjna i kierownictwo, nie znalazły swego omówienia, i to nawet w postaci osobnego artykułu.

Równie wartościową rozprawę stanowi studium Ernesta Hellblinga (*Die Landesverwaltung in Cisleithanien*). Dla czytelnika polskiego, ciągle posługującego się podręcznikiem Oswalda Balzera⁹, rozważania niniejsze, poświęcone rozwojowi zarządu krajowego, kompetencji namiestników i jej przyrostu, działalności administracyjnej w praktyce — są bardzo pożyteczne. Rozdział dotyczący postępowania administracyjnego, oparty wyłącznie na źródłach, stanowi nowość także i dla nauki austriackiej. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że i tu w kwestiach dotyczących specyfiki polskiej w Galicji Autor okazał się zbyt zwięzły (zwłaszcza s. 249). Jest to jeszcze jeden z objawów owego spojrzenia centralistycznego, doceniającego wpływ Wiednia na poszczególne prowincje, nie zwracającego natomiast bliższej uwagi na istnienie zjawisk przeciwnych¹⁰. Objaśnia nam to wprawdzie, jak monarchia austro-węgierska funkcjonowała, ale nie odpowiada na pytanie, jak i dlaczego rozpadła się.

Zwięźle studium Jerzego Klaboucha, poświęcone głównie samorządowi gminnemu (*Die Lokalverwaltung in Cisleithanien*), dotyczy zagadnień, dobrze znanych nauce polskiej i szczegółowo opracowanych, stąd nie wiele przynieść może nowych spostrzeżeń. Najistotniejsze znaczenie posiadać mogą rozważania wstępne Autora na temat likwidacji dominiów po uwłaszczeniu; wiadomo bowiem, iż polska literatura naukowa ciągle jeszcze nie zdobyła się na monograficzne opracowanie problemu uwłaszczenia chłopów w Galicji 1848 r., procesu realizacji tej reformy i jej bezpośrednich konsekwencji.

Werner Ogris przedstawił rozwój prawa austriackiego w okresie od Wiosny Ludów aż po schyłek pierwszej wojny światowej (*Die Rechtsentwicklung in Cisleithanien*). Wprawdzie nazwał skromnie swoje dzieło przyczynkiem (*ein Beitrag* — s. 539), ale jest to właściwie pełna monografia; zawiera ogólny rzut oka na rozwój prawa w omawianej epoce, a następnie zwięźle charakteryzuje ustrój organów wy-

⁹ O. Balzer, *Historia ustroju Austrii w zarysie*, wyd. 1, Lwów 1899; wyd. 2, Lwów 1908.

¹⁰ Por. H. Wereszycki, *Dzieje Galicji jako problem historyczny*. „Małopolskie Studia Historyczne”, R. I, z. 1.

miaru sprawiedliwości, postępowanie i prawo karne, postępowanie i prawo cywilne, prawo handlowe, rolne, pracy, niektóre zagadnienia prawa administracyjnego. Oparta bezpośrednio na źródłach, wykorzystuje tylko austriacką literaturę tematu. Autor zdawał sobie sprawę z tego, iż w wielonarodowościowej monarchii bogato rozwinęły się odrębne systemy jurysprudencyjne, zwłaszcza czeski i polski, w pewnej mierze także i włoski. Dla nauki niemieckojęzycznej w Austrii dzieła te były — i nadal są — praktycznie niedostępne, gdyż do tej chwili *slavica non leguntur*.

Całość dzieła ocenić należy wysoko. Nie przedstawia ono ustroju monarchii austro-węgierskiej w całym jego złożonym bogactwie, nie brak w nim luk i niedociągnięć, nie jest wolne od spojrzenia na przeszłość ustrojową z pewną dozą sentymentalizmu. Z tym wszystkim jest to studium pełne cennych informacji, rzetelne i na wysokim poziomie naukowym.

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

Albrecht Wien, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Danzig 1870 - 1920*, Köln 1974, ss. 229.

Otrzymaliśmy jeszcze jedną pozycję z ambitnego planu przedstawienia dziejów pruskiej administracji we wschodnich prowincjach państwa. Podstawą realizacji tego planu są prace doktorskie, inspirowane przez prof. Waltera Hubatscha z Bonn, reprezentującego nie tylko naukowe zainteresowanie przeszłością państwa pruskiego, ale również określoną postawę polityczną zmierzającą głównie do wydobycia pozytywów, czego dowodem jego własne prace o Prusach Wschodnich, o swojej służbie żołnierskiej, o problemach niemiecko-skandynawskich i inne. O tym patronacie przypomina omawiana praca sposobem ujęcia, naświetlenia roli administracji pruskiej w zmaganiach narodowych i przeciwników konserwatystów. Mimo tej postawy politycznej należy praca A. Wiena do ciekawych i pożytecznych dysertacji doktorskich dzięki sumiennemu wykorzystaniu materiałów archiwalnych, objęciu swoimi rozważaniami bardzo szerokiego zakresu oddziaływania administracji oraz próbom interesujących uogólnień.

Wybrane ramy czasowe pokrywają się z istnieniem zjednoczonych Niemiec hohenzollernowskich, ale z punktu widzenia dziejów administracji pruskiej należą do dyskusyjnych. Weźmy dla przykładu prowincję, w obrębie której znajdowała się gdańska rejencja. W latach 1824 - 1878 należała do prowincji Prusy ze siedzibą w Królewcu, a następnie do prowincji Prusy Zachodnie ze siedzibą w Gdańsku, ale A. Wien nie informuje o tej ważnej zmianie, wiążącej się z rozbudową aparatu administracyjnego i jego dalszą aktywizacją w pruskiej polityce narodowej. Moim zdaniem, powiązania prowincjonalne były co najmniej równoważne znaczeniem podziałom powiatów w rejencji, którym Autor poświęcił bardzo dużo uwagi. Bardzo ciekawe próby uogólnień na temat doboru urzędników rejencji i ich karier opierają się na zbyt wąskiej podstawie i dlatego nie są przekonujące. Uprzywilejowanie czy dyskryminacja urodzonych na Pomorzu Gdańskim wymagałyby znacznie większej liczby przykładów, aniżeli to uczynił Autor, a ponadto brak danych przy wielu osobach osłabia argumentację. Analogicznie przedstawia się sprawa awansów, bo Autor sam przyznaje, że niektórym np. pomagały koneksje. W każdym razie zasługuje na pochwałę samo podjęcie tego rodzaju badań pracochłonnych, ale zapowiadających ciekawe ustalenia pod warunkiem wykorzystania szerszego (w znaczeniu terytorialnym, jak i czasowym) materiału. Socjologiczne inklinacje badawcze Autora skierowały go do zajęcia się społeczną pozycją urzęd-